

# Księga Nahuma

## Rozdział 1

1. Brzemień Niniwe: Księgi widzenia Nahum Elcesejczyka. 2. Bóg rzewniwy i mszczący się JAHWE, mszczący się JAHWE i mający zapalczywość; mszczący się JAHWE nad nieprzyjaciółmi swemi a gniewający się na przeciwniki swoje; 3. JAHWE cierpliwy a wielkiej mocy, a oczyszciając nie uczyni niewinnym; JAHWE - w burzej i w wicherze drogi jego, a mgły proch nóg jego. 4. Fukający morze i wysuszający je, a wszystkie rzeki w pustynią obracający. Zemdlał Basan i Karmel i kwiat Libański uwiadł. 5. Góry poruszyły się przed nim, a pagórki spustoszały i ziemia się zatrzęsła od oblicza jego, i świat i wszyscy mieszkający na nim. 6. Przed obliczem zagniewania jego kto stanie, a kto się sprzeciwi w gniewie zapalczywości jego? Zagniewanie jego wylało się jako ogień i skały rozplynęły się od niego. 7. Dobry JAHWE i posilający w dzień utrapienia, a zna mające nadzieję w nim. 8. I w powodzi przemijającej dokonanie uczyni miejsca jego, a nieprzyjaciele jego ciemności przeszladować będą. 9. Cóż myślicie przeciw PANU? Dokończenie on uczyni: nie powstanie dwójaki ucisk. 10. Bo jako ciernie społecznie się wiąże, tak biesiada ich pospołu pijących: będą zniszczeni jako słoma suchości pełna. 11. Z ciebie wynidzie myślący przeciwko JAHWE złość, rozbierając na myśli wystąpienie. 12. To mówi JAHWE: Choćby doskonałymi byli i tak więcej było, tak też będą postrzyżeni i przeminie. Utrapiłem cię i nie utrapię cię więcej. 13. A teraz złamię laskę jego z grzbietu twego i związki twoje potargam. 14. I rozkaże o tobie JAHWE, nie będzie siano imieniem twoim więcej. Z domu Boga twego wygubię rycinę i licinę, położę grób twój, boś jest niepoczciwy. 15. Oto na górach nogi opowiadającego i zwiastującego pokój: święć, Judo, święta twoje a oddawaj śluby twoje, bo nie przyda więcej, aby przeszedł po tobie Belial: wszytek zginął.

## Rozdział 2

1. Przyciągnął, który by rozpraszał przed tobą, który by strzegł oblężenia. Przypatrz się drodze, posil biodra, umocni siłę barzo, 2. bo oddał JAHWE pychę Jakobową jako pychę Izraelową, bo je pustoszycciele rozrzcili i latorośle ich popsowali. 3. Tarcz mocarzów jego ognista, mężowie wojska w szarłacie, ogniste lece wozu w dzień przygotowania jego, a woźnice uspieni są. 4. Na drogach zatrwożeni są, poczwórne zstarły się, na ulicach pozór ich jako pochodnie, jako błyskawice i tam i sam biegające. 5. Wspomni na mocarze swoje, upadną na drogach swoich; prędko wskoczą na mury jego i zgotowany będzie daszek. 6. Bramy rzek są otworzone, a zbór do ziemi rozwalony. 7. I żołnierz pojmany zawiedziony jest, a służebnice jego prowadzono wzdychające jako gołębnice, szemrzące w sercach swoich. 8. A Niniwe - jako sadzawka wód wody jego, ale sami uciekli: Stójcie! stójcie! a nie masz, kto by się wrócił. 9. Rozchwycicie srebro, rozchwycicie złoto, a nie masz końca bogactwom ze wszystkich naczyń pożądaných. 10. Rozmiotane jest i rozerwane i rozdrapane, a serce struchlałe

i zemdlenie kolan, i zwątlenie we wszystkich nerkach, a twarzy wszystkich jako okopcenie garnca. **11.** Gdzie jest mieszkanie lwów i pastwiska szczeniąt lwich, do którego szedł lew, aby tam wszedł, szczenię lwie, a nie masz, kto by przestraszył? **12.** Lew nachwytał dostatecznie szczeniętom swym i nabił lwicom swym a napełnił łupem jaskinie swoje, a łożysko swe wydartkiem. **13.** Owo ja na cię, mówi JAHWE zastępów, i podpalę aż do dymu poczwórne twoje, a lwięta twoje pożrze miecz: i wykorzenie z ziemie łup twój, i nie będzie więcej słyszeć głosu posłów twoich.

### Rozdział 3

**1.** Biada, miasto krwawe, wszystko kłamstwa, szarpaniny pełne: nie odejdzie z ciebie łup! **2.** Głos bicza i głos pędu koła, i konia rżącego, i poczwórnego woza wskok bieżącego, i jeźdnego wsiadającego, **3.** i miecza błyskającego, i oszczepa lśniącego, i mnóstwa pobitego, i upadku ciężkiego: i nie masz końca trupów, i lęgą na ciałach swoich. **4.** Dla mnóstwa wszeteczeństw nierządnicie pięknej a wdzięcznej, a mającej czary, która sprzedała narody wszeteczeństw swemi, a familie czarami swemi. **5.** Owo ja do ciebie! mówi JAHWE zastępów, i odkryję sromotę twoją przed obliczem twoim, i ukażę narodom nagość twoją a królestwom hańbę twoją. **6.** I wyrzucę na cię obrzydłości i zelzę cię, i dam cię na przykład. **7.** A będzie każdy, kto cię ujrzy, odskoczy od ciebie i rzecze: Spustoszone jest Niniwe, kto nad tobą chwiać głową będzie? skąd mam szukać pocieszyciela tobie? **8.** Izaliś lepsze nad Alexandrią ludną, która mieszka na rzekach? Wody około niej: której bogactwa morze, a wody mury jej. **9.** Murzyńska ziemia mocą jej i Egipt, a nie masz końca; Afryka i Libianie byli na pomoc twoją. **10.** Lecz i ona w zaprowadzenie, w niewolę zawiedziona jest, dzieci jej poroztrącane są na początku wszech dróg, a o szlachcice jej miotali los, a wszyscy przedni panowie jej okowani są w pętach. **11.** A tak i ty upijesz się a będziesz wzgardzona, i ty szukać będziesz ratunku od nieprzyjaciela. **12.** Wszystkie zamki twoje jako figowe drzewo, z niedożrzałymi figami swemi: które jeśli zatrzęsione będą, padną w gębę jedzącego. **13.** Oto lud twój niewiasty w pośrodku ciebie; nieprzyjaciołom twoim otworem otworzone będą bramy ziemie twej, pożrze ogień zawory twoje. **14.** Naczerpaj sobie wody dla obłężenia, buduj obrony twoje, wnidź do błota a depc, depcąc trzymaj cegłę. **15.** Tam cię pożrze ogień, zginiesz mieczem, pożrze cię jako chrząszcz. Zgromadź się jako chrząszcz, rozmnoż się jak szarańcza. **16.** Więcej się uczyniła kupiectw twoich, niż jest gwiazd niebieskich; chrząszcz rozszerzył się i uleciał. **17.** Stróżowie twoi jak szarańcza, a malutcy twoi jako szarańcza szarańczej, które siadają na płocie czasu zimna: słońce weszło i odleciały i nie znać było miejsca ich, kędy były. **18.** Zdrzymali się pasterze twoi, królu Assur, będą pogrzebione księżęta twoje; krył się lud twój po górach, a nie masz, kto by zgromadził. **19.** Nie jest tajne skruszenie twoje, barzo zła jest rana twoja; wszyscy, którzy słyszeli słuch twój, klaskali ręką nad tobą, bo na kogo nie przychodziła złość twoja zawždy?